



ALEKSANDER BOŁDYREW

Uniwersytet Łódzki, Instytut Historii

Veteranos milites pod Obertynem
(22 sierpnia 1531 r.).
Kryterium doboru kadr a merytokratyczny
model państwa na przełomie
średniowiecza i nowożytności

ABSTRACT

This study examines the issue of the allegedly high level of military experience among Polish captains during the Obertyn Campaign of 1531. Detailed analyses of command careers, conducted on diverse archival materials (predominantly manuscript sources), demonstrate that half of the captains who fought at Obertyn were had little experience. This suggests that merit-based criteria were not the primary factor in officer selection within the army.

Bureaucratize or die

W klasycznym ujęciu Otto Hintzego i Maxa Webera przekształceniu się państwa średniowiecznego w nowożytne towarzyszyła silna rywalizacja geopolityczna realizowana między innymi na drodze współzawodnictwa militarnego oraz racjonalizacja w zarządzaniu oparta na biurokratyzacji. Rekrutację do „służb” państwowych prowadzono w oparciu o kryteria merytoryczne, co pozwalało wyłonić swoisty zasób kadrowy, przynajmniej częściowo oderwany od własnych środowisk

wpływu¹. Zmianie zatem ulegały proporcje: urzędnicy winni byli przede wszystkim cechować się kompetencjami, a nie pochodzeniem z grupy społecznie uprzywilejowanej, przy czym jedno nie musiało wykluczać

¹ Philip Gorski i Vivek Swaroop Sharma, „Beyond the Tilly Thesis. «Family Values» and State Formation in Latin Christendom”, w *Does War Make State? Investigations of Charles Tilly's Historical Sociology*, red. Lars Bo Kaspersen i Jeppe Strandsbjerg (Cambridge: Cambridge University Press, 2017), 112: „[...] early modern rulers faced a simple choice: bureaucratize or die. The poster child for this argument was, and is, a partitioned Poland”. Kwestia początków biurokratyzacji instytucji państwa w tym okresie nadal jest elementem dyskusji prowadzonych między innymi w obszarze badań nad tak zwaną teorią rewolucji militarnej. Geoffrey Parker zaznaczył, że „This should not surprise us for [...] the growth of an effective bureaucracy was an essential prerequisite for the creation, control and supply of larger and better-equipped armies. Thus the great leap in army size in the 1530s and 40s was accompanied by a major reorganization of government in most Western states in which the inherited administrative system (based on the household) gave way to a more complex bureaucratic edifice [...]”, zob. *The Military Revolution. Military innovation and the rise of the West 1500–1800* (Cambridge: Cambridge University Press, 1988), 147, por. także 3, 162. W innym miejscu zanotował: „On the one hand, the growth of a bureaucracy was necessary to create larger armies; on the other, it was necessary to control them.”, zob. „The «Military Revolution» 1560–1660 – A Myth?”, w *The Military Revolution Debate. Readings on the Military Transformation of Early Modern Europe*, red. Clifford J. Rogers (New York: Routledge, 1995), 45. W podobnym tonie (w tym samym tomie) Rogers, „The Military Revolution in History and Historiography”, 6; Rogers, „The Military Revolution of the Hundred Years Wars”, 55; Colin Jones, „The Military Revolution and the Professionalisation of the French Army Under the Ancient Regime”, 157–162; Thomas F. Arnold, „Fortifications and the The Military Revolution: The Gonzaga Experience, 1530–1630”, 204; Irving A. A. Thompson, „Money, Money, and Yet More Money! Finance, the Fiscal-State, and the Military Revolution: Spain 1500–1650”, 274, 290; John F. Guilmartin Jr., „The Military Revolution: Origins and First Tests Abroad”, w *The Military Revolution Debate*, 303, 319; James Raymond, *Henry VIII's Military Revolution. The Armies of Sixteenth-Century Britain and Europe* (London: Tannis Academic Studies, 2007), 180–181; David Parrott, *The Business of War. Military Enterprise and Military Revolution in Early Modern Europe* (Cambridge: Cambridge University Press, 2012), 10, 11, 17, 226, 290, 302, 311. Natomiast w krytycznym tonie utrzymane są uwagi na przykład Briana M. Downinga, *The Military Revolution and Political Change. Origins of Democracy and Autocracy in Early Modern Europe* (Princeton: Princeton University Press, 1992), 163. Warto również odnotować między innymi: zob. Piero Pieri *Il Rinascimento e la crisi militare italiana* (Torino: Giulio Einaudi editore, 1952), 22, szczególnie 133 (rola szlachty w tworzeniu biurokracji na przykładzie Neapolu); David Eltis, *The Military Revolution in Sixteenth-century Europe* (New York: Barnes and Noble, I.B. Tauris, 1998), 106; Andrew Ayton i J.L. Price, „Introduction: The Military Revolution from a Medieval Perspective”, w *The Medieval Military Revolution. State, Society, and Military Change in Medieval and Early Modern Europe*, red. Andrew Ayton i J. L. Price (London: I.B. Tauris, 1998), 3; Mark Fissel, „Military revolutions in Ireland and the British Isles, 1450–1800”, w *Global Military Transformations: Change and Continuity, 1450–1800*, red. Jeremy Black (Roma: Nadir Media, 2023), 76, 85 oraz (w tym samym tomie) Brian Sandberg, „Early Modern France and the Military Revolutions”, 117; Vladimir Shirogorov, „Quo Vadis? The Military Revolutions in Eastern Europe. First circle, from the middle of the 15th to the beginning of the 17th centuries”, *Global Military Transformations*, 291, 304, 333, 339, 352, 357, 361, 362, 371, 374, 384; Gabor Agoston, „Ottoman Warfare, 1450–1700: Reflections on Recent Research”, 416; Timothy May, „Warfare in Early Modern Inner Asia (circa 1500–1800)”, 448; Michael Mann, *The Sources of Social Power*, t. 1, *A history of power from the beginning to AD 1760* (Cambridge: Cambridge University Press, 2012), 433, 441, 476.

drugiego. Oczywiście Królestwo Polskie na przełomie XV i XVI w. nie podlegało w pełni temu rytmowi² (podobnie zresztą, jak inne kraje europejskie), co nie zmienia faktu, że często przywoływane jest jako jego przykładowa wręcz antyteza, uosobienie patrymonialnej oligarchii lub niebiurokratycznego patrymonializmu³. Mimo tych zastrzeżeń oraz świadomości, że koncepcja niemieckich uczonych była już wielokrotnie wykorzystywana i modyfikowana w różnych kontekstach badawczych, interesujące wydaje się nałożenie na wybranym przykładzie wspomnianych kategorii poznawczych na realia państwa polskiego na przełomie średniowiecza i nowożytności. Przy czym chodzi nie tyle o sam proces biurokratyzacji struktury państwa, ile o poddanie analizie przyjęcia klucza merytokratycznego w doborze kadr podczas akcji militarnej. W kontekście tego studium istotny jest zatem element kompetencji, często eksponowany jako jedna ze składowych rodzącego się (a zatem ulegającego swoistej biurokratyzacji) państwa nowożytnego, z tym zastrzeżeniem, że chodzi o kompetencje specyficzne, bo typowe dla dowódców wojskowych. Jest to o tyle istotne, że wobec przemian zachodzących w wojskowości na przełomie XV i XVI w. (wprowadzenie i upowszechnienie broni palnej, przynajmniej częściowe zastąpienie służby z tytułu nadań ziemskich służbą wojsk pieniężnych) od dowódców różnych szczebli oczekiwano odpowiedniego przygotowania teoretycznego i legitymowania się stosownym doświadczeniem. Stąd już tylko krok do przyjęcia, że dzięki merytorycznym kompetencjom w zakresie wiedzy i umiejętności można zwiększyć szanse na zwieńczenie skomplikowanej organizacyjnie i zazwyczaj kosztownej akcji militarnej sukcesem.

² Pouczające w tej materii jest stwierdzenie Krzysztofa Mikulskiego dotyczące celowego poszerzenia hierarchii urzędniczej przez Zygmunta II Augusta, co miało na celu pozyskanie przychylności średniej szlachty, zatem można wnioskować, że kwestia ewentualnych kompetencji nie stanowiła podstawowego kryterium wyboru, zob. Krzysztof Mikulski, „Urzędy ziemskie w Królestwie Polskim od końca XIV w. do drugiej połowy XVI w. – niuanse polityki nominacyjnej Jagiellonów”, w *Człowiek twórcą historii*, t. 2, *Rzeczpospolita polsko-litewska w Europie wczesnonowożytnej*, red. Cezary Kukło i Wojciech Walczak (Białystok: Uniwersytet w Białymstoku, 2024), 139.

³ Charles Tilly, *Coercion, Capital, and European States, AD 990–1992* (Cambridge: Blackwell Publishing, 1992), 59, 130; Thomas Ertman, *Birth of the Leviathan. Building States and Regimes in Medieval and Early Modern Europe* (Cambridge: Cambridge University Press, 1997), 31–32, 265–315; Adam Zamoyski, *The Polish Way. A thousand-Year History of the Poles and their Culture* (London: John Murray Publishers, 1987), 92–104; Robert Frost, *The Oxford History of Poland-Lithuania*, t. 1, *The Making of the Polish-Lithuanian Union, 1385–1569* (Oxford: Oxford University Press, 2015).

Doświadczenie dowódcze

Można odnieść wrażenie, że absolutyzacja czynnika doświadczenia wojskowego, dostrzeganie w nim niemalże gwaranta sukcesu na polu bitwy, czy wręcz w wojnie, jest uzasadniona o tyle, że w przeciwieństwie do wielu innych czynników (na przykład pogody lub liczebności wojsk nieprzyjaciela) ten może być kontrolowany w znaczenie szerszym zakresie. Doświadczenie dowódców i żołnierzy rzeczywiście jest jednym z istotniejszych elementów w trakcie prowadzenia akcji zbrojnej, lecz stawianie niemal znaku równości między nim a predefiniowaną gwarancją zwycięstwa wydaje się pewnym nadużyciem. Choć jest bardzo istotną wartością dodaną, to przecież nie jedyną możliwą do uzyskania. Nie zależy również od przesłanek woluntarystycznych: chęć pozyskania doświadczonych żołnierzy nie oznacza automatycznie takiej możliwości⁴. Próbę zarysowania (na wybranych przykładach) kwestii potencjału rekrutacyjnego podjąłem już kilkakrotnie⁵, zazwyczaj z tym samym rezultatem: nawet najlepsze plany i zabiegi nie były w stanie zniwelować braków w zakresie możliwości zaciągnięcia doświadczonych żołnierzy. Na pewien paradoks zakrawa zatem fakt, że zjawisko lapidarnie opisane przez hetmana Jana Tarnowskiego bez mała 500 lat temu („tu u nas w Polsce mało *veteranos milites* [...]”⁶) nie spotkało się do dziś z większym zainteresowaniem badaczy⁷. To z kolei, które mu poświęcono, opierało się głównie na wtórnych relacjach i poniekąd życzeniowym myśleniu wynikającym najwyraźniej

⁴ Aleksander Boldyrew, „Mobilizacja zaciężnych w kampanii letniej 1531 r.”, *Klio. Czasopismo poświęcone dziejom Polski i powszechnym* 67, nr 3 (2023): 30–32, 69, <https://doi.org/10.12775/KLIO.2023.021>.

⁵ Boldyrew, „Towns as Recruitment Base to Mercenaries during the Reign of the Last Jagiellons”, w *Faces of War*, t. 6, *City and War*, red. Tadeusz Grabarczyk i Magdalena Pogońska-Pol (Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, 2022), 103–121, <https://doi.org/10.18778/8331-012-1.07>; Boldyrew, „Mobilizacja”, 51–71.

⁶ Jan Tarnowski, *Consilium rationis bellicae*, wstęp napisał Jerzy Sikorski, tekst dzieła do druku przygotował oraz notą wydawniczą, komentarzem i słownikiem opatrzył Tadeusz Marian Nowak (Warszawa: Wydawnictwo Ministerstwa Obrony Narodowej, 1987), 115.

⁷ Na temat znaczenia dzieła Tarnowskiego w szerszym kontekście epoki oraz znaczenia dzieł teoretyczno- i praktyczno-wojskowych zob. Paweł Szadkowski, „Staropolskie i hiszpańskie piśmiennictwo wojskowe XVI wieku w kontekście teorii rewolucji militarnej. Próba porównania”, *Kwartalnik Historyczny* 125, nr 3 (2018): 597–631, <http://dx.doi.org/10.12775/KH.2018.125.3.01>; Karol Łopatecki, *Wojna jako nauka. Organizacja pola bitwy w kontekście rewolucji w musztrze (XVI-XVII wiek)* (Warszawa: Polskie Towarzystwo Historyczne, 2024).

z prostego przekonania, że wielkich czynów militarnych może dokonać tylko wielka (w rozumieniu: doświadczona) armia.

Tak zarysowany problem badawczy jest nie tylko intrygujący, lecz także odpowiada na postulaty formułowane od pewnego czasu w literaturze specjalistycznej. Odwołują się one do poszerzenia badań strukturalnych nad wojskiem⁸ czy relacji między armią i wojną a społeczeństwem i gospodarką⁹, odejścia od pozytywistycznego, idiograficznego paradygmatu¹⁰ w stronę tak zwanej *neue Militärgeschichte*¹¹. Przykładem analizowanym w tym studium jest bitwa pod Obertynem (22 sierpnia 1531 r.), której zwycięski przebieg ma dowodzić nie tylko geniuszu dowódczego Tarnowskiego, ale i sprawności wojska polskiego. To w tym starciu miała po raz pierwszy w pełni objawić się dominująca przez kolejne stulecia staropolska sztuka wojenna, bazująca na taktyce zwanej starym (lub starodawnym) urządzeniem polskim. Sięgnięcie po ten epizod z dziejów jest ułatwione dzięki pracom prowadzonym w ramach projektu naukowego, którego efektem jest krytyczna edycja wybranych ksiąg skarbowo-wojskowych z czasów ostatnich Jagiellonów, w tym księgi zawierającej spisy żołnierzy walczących pod Obertynem¹².

⁸ Sławomir Józwiak et al., *Wojna Polski i Litwy z zakonem krzyżackim w latach 1409–1411* (Malbork: Muzeum Zamkowe w Malborku, 2010), 24.

⁹ Bołdyrew, „Determinanty przemian wojska w Polsce Jagiellonów (XV/XVI w.) – wojsko jako determinant przemian polskiej państwowości?”, w *Człowiek twórcą historii*, t. 2, *Rzeczpospolita polsko-litewska w Europie wczesnonowoczesnej*, red. Cezary Kukło i Wojciech Walczak (Białystok: Uniwersytet w Białymstoku, 2024), 9–33.

¹⁰ Krzysztof Kwiatkowski, *Memoria continenter historiam denotat. Bitwa pod Grunwaldem/Tannenbergiem/Żalgirisem w najnowszych badaniach* (Toruń: Towarzystwo Naukowe w Toruniu, 2015), 30; Kwiatkowski, *Zakon niemiecki jako „corporatio militaris”, cz. 1, Korporacja i krąg przynależących do niej. Kulturowe i społeczne podstawy działalności militarnej zakonu w Prusach (do początku XV wieku)* (Toruń: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, 2012), 7, 25–26; Geoff Mortimer, „Introduction: Was There a ‘Military Revolution’ in the Early Modern Period?”, w *Early Modern Military History, 1450–1815*, red. Mortimer (Houndmills: Palgrave Macmillan, 2004), 1.

¹¹ Uwe Tresp, *Söldner aus Böhmen im Dienst deutscher Fürsten: Kriegsgeschäft und Heereorganisation im 15. Jahrhundert* (Paderborn: Ferdinand Schöningh, 2004), 13–15; Tresp, „Söldner aus der Landern der Böhmischen Krone in den Kriegen zwischen dem Deutschen Orden und Polen-Litauen zu Beginn des 15. Jahrhunderts”, w *Tannenberg – Grunwald – Żalgiris 1410: Krieg und Frieden im späten Mittelalter*, red. Werner Paravicini, Rimvydas Petrauskas i Grischa Vercamer (Wiesbaden: Otto Harrassowitz, 2012), 138–140.

¹² „Epoka jagiellońska i jej dziedzictwo w I Rzeczypospolitej do 1795 roku. Źródła do dziejów wojskowości polskiej w epoce Jagiellonów”, umowa nr 0469/NPRH5/H30/84/2017, kierownik: prof. dr hab. Jan Szymczak; *Rejestry popisowe wojska koronnego 1531*, wyd. Bołdyrew (Warszawa, Wydawnictwo Polskiego Towarzystwa Historycznego, 2023).

Technika badania

Z punktu widzenia techniki przeprowadzonego badania jest to typowe ujęcie statyczne, które obrazuje jeden wybrany moment (można by rzec izolat badawczy)¹³. W tym przypadku jest to dzień starcia pod Obertynem. Skoro jednak jeden sondażowy przekrój pozwala dostrzec nieznane wcześniej fakty i prawidłowości, przekrój dynamiczny zapewne odsłoniłby kolejne – bardziej złożone – relacje mające niebagatelny wpływ na zrozumienie zależności i złożoności procesu formowania armii nie tylko na poziomie jednostkowych decyzji władców lub dowódców, ale w samej istocie jej struktury, która mogła być wręcz nieczytelna dla współczesnych¹⁴. Jej kontury zarysowują się natomiast po analizie większych i rozleglejszych tematycznie i czasowo serii stosunkowo jednolitych danych. Niniejsze opracowanie realizuje zatem postulat analizy nieeksponowanych dotychczas wątków z ograniczeniem polegającym na skupieniu się na wybranym epizodzie. Na szerokie ujęcie chronologiczne – z braku stosownych badań podstawowych (na przykład słownika żołnierzy pienniężnych) – jest zbyt wcześnie. Skupiam się tu jedynie na doświadczeniu dowódczym rotmistrzów i wybranych towarzyszy (podoficerów w poszczególnych oddziałach – rotach). Należy to wyraźnie podkreślić, by nie mylić osobistego doświadczenia wojskowego, rozumianego jako jednostkowe umiejętności walki, z doświadczeniem w zakresie dowodzenia oddziałem wojskowym w walce i umiejętnością współpracy z innymi dowódcami podczas starcia.

Exemplum – bitwa pod Obertynem (22 sierpnia 1531 r.)

Wykreowany w literaturze przedmiotu obraz bitwy pod Obertynem eksponuje wątek przewagi armii Tarnowskiego nad siłami mołdawskimi, ale nie liczebnej, lecz sprzętowej i opartej na doświadczeniu żołnierzy polskich. Zdzisław Spieralski w swej monografii kampanii letniej Tarnowskiego podkreślał wielokrotnie, że obrona

¹³ Fernand Braudel, „Historia i nauki społeczne: długie trwanie”, w *Braudel, Historia i trwanie*, tłum. Bronisław Geremek (Warszawa: Czytelnik, 1971), 73.

¹⁴ Kwestię niedostrzegania prawidłowości rządzących pewnymi procesami przez ich uczestników odnotowali Bronisław Geremek i Witold Kula, zob. Geremek i Kula, „Fernand Braudel i „Morze Śródziemne”, w *Fernand Braudel, Morze Śródziemne i świat śródziemnomorski w epoce Filipa II*, t. 1, tłum. Tadeusz Mrówczyński i Maria Ochab (Gdańsk: Wydawnictwo Morskie, 1976), 6.

potoczna – jako trzon zaciągu letniego – była „[...] złożona z doświadczonych żołnierzy, mających często wiele lat nieprzerwanej służby [...]”¹⁵, o rotmistrzach obertyńskich pisał: „nieomal wszyscy mieli za sobą co najmniej kilka lat służby [...]”¹⁶, „[...] również wśród towarzyszy było kilka wybitnych postaci [...]”¹⁷, „armię Tarnowskiego cechowało doskonałe przygotowanie bojowe i wielka suma doświadczeń żołnierzy i dowódców”¹⁸ i wreszcie „[...] umiejętności polskiego żołnierza, dowódców i hetmana zadecydowały o wspaniałym sukcesie polskim pod Obertynem”¹⁹. Odnoszę wrażenie, że zwycięstwo obertyńskie, wywalczone w obiektywnie niesprzyjających warunkach terenowych i taktycznych ze znacznie liczniejszym przeciwnikiem, urosło do rangi pewnego symbolu przewagi wojskowości polskiej. Jest zrozumiałe, że świetne zwycięstwo odnosi świetna armia, czyli lepiej niż nieprzyjaciół wyposażona, doświadczona, z wybitnym dowódcą na czele. Takie wnioskowanie *ex post*, prócz swej pozornej elegancji i prostoty, ma jednak tę wadę, że skutek bierze za przyczynę. W ten jednak sposób historycy starcia obertyńskiego od opisu rzeczywistości (na ile można ją poznać) przeszli do wręcz „hagiografizacji” dokonania Tarnowskiego i jego żołnierzy. Stworzono obraz wykluczający jakąkolwiek dalszą krytykę badawczą, wszak zwycięzca pisze historię.

Tymczasem zdetalizowana analiza okoliczności towarzyszących bitwie pod Obertynem zdaje się dowodzić, że i owszem – zwycięstwo zostało odniesione wbrew okolicznościom – ale sama droga prowadząca do niego była o wiele bardziej złożona, niż można by podejrzewać. Kilka kwestii wartych jest zniuansowania, co przecież samo w sobie nie neguje osiągnięcia militarnego, odsłania jednak o wiele bardziej zróżnicowany obraz.

Tego typu wątpliwości musiały towarzyszyć już studiom Marka Plewczyńskiego, który bez emfazy i zacięcia polemicznego, charakterystycznych dla Spieralskiego, podkreślał, że „[...] wielu rotmistrzów i towarzyszy miało bogate doświadczenie wojskowe²⁰” lub „polskie

¹⁵ Zdzisław Spieralski, *Kampania obertyńska 1531 roku* (Warszawa: Wydawnictwo Ministerstwa Obrony Narodowej, 1962), 34.

¹⁶ Ibid., 137.

¹⁷ Ibid., 138.

¹⁸ Ibid., 190.

¹⁹ Ibid.

²⁰ Marek Plewczyński, *Obertyn 1531* (Warszawa: Wydawnictwo Bellona, 1994), 116.

wojsko zaciężne górowało nad przeważającym w armii gospodarskiej pospolitym ruszeniem wyszkoleniem i doświadczeniem [...]” i wreszcie „[...] umiejętności polskich żołnierzy, dowódców i hetmana zadecydowały o zwycięstwie pod Obertynem”²¹. Warto zauważyć, że te stwierdzenia mają bardziej kontekstowy charakter. Wojsko polskie u Plewczyńskiego góruje doświadczeniem nad armią mołdawską, a nie obiektywnie i niezaprzeczalnie ma duże doświadczenie („wielka suma doświadczeń” u Spieralskiego). Zatem w nowszym ujęciu wprowadzona została pewna domyślna skala czy punkt odniesienia, zaś opinie na temat wojska polskiego mają walor względności, nie aspirują w swym wydzwisku do niepodważalnych ocen o aksjomatycznym charakterze. Co więcej, u Plewczyńskiego widać wyraźnie zacięcie do pogłębienia studium prozopograficznego dowódców i niektórych żołnierzy. Szkoda, że autor, spisując wyniki swych badań na kilkudziesięciu stronach, nie sformułował wniosku, który wydaje się sam narzucać. Wielokrotnie bowiem podkreślał, że rotmistrzowie długo po Obertynie „będą służyć” albo „walczyć będą” jeszcze za „czasów ostatniego Jagiellona”²². Zatem ich kariery rozwijały się przez wiele lat po 1531 r. (czego dowiedziono), a skoro tak, to należałoby również dowieść, że przed starciem obertyńskim było podobnie. To z kolei wydaje się wątpliwe z prozaicznej przyczyny – wieku rotmistrzów. Aktywna służba rozpoczęta na tyle wcześnie, by już pod Obertynem „mieć bogate doświadczenie” i utrzymanie się w formie na tyle długo, by służyć przez wiele lat po 1548 r. (czyli właśnie za „czasów ostatniego Jagiellona”) wydaje się mało prawdopodobne, choć zapewne niewykluczone w nielicznych przypadkach.

Obraz ten – choć sugestywny, by nie powiedzieć triumfalistyczny – nie znajduje jednak potwierdzenia w mierzalnych danych skarbowo-wojskowych dotyczących nie tylko samego starcia, ale również aktywności militarnej dowódców (bądź jej braku) przed bitwą i wiele lat po niej.

W oparciu o omówioną w innym miejscu dynamikę zaciągu żołnierzy do armii Tarnowskiego²³ można przyjąć, że w dniu starcia w wojsku służyło maksymalnie 5524 żołnierzy zaciężnych. Wśród nich

²¹ Ibid., 218; Plewczyński, *Wojny i wojskowość polska w XVI wieku*, t. 1, *Lata 1500–1548* (Zabrze: Wydawnictwo Inforteditions, 2011), 392–393.

²² Plewczyński, *Obertyn*, 116 i n.

²³ Bołdyrew, „Mobilizacja”, *passim*.

było 4434 jeźdźców i 1090 piechurów. Ten stan osobowy armii można udowodnić na dzień po bitwie, czyli 23 sierpnia. Trzeba jednocześnie zaznaczyć, że ostateczna liczebność wojska ustaliła się na poziomie przywoływanym w literaturze (5574 żołnierzy) najprędzej w dniach 30–31 sierpnia, kiedy dopisano ostatnie poczty do rot Wawrzyńca Ciołka (13 żołnierzy), Mikołaja Sieniawskiego (7 żołnierzy do roty, a nie oddziału straży) i Janusza Święcickiego (30 żołnierzy)²⁴. Jednocześnie należy pamiętać, że i to zliczenie ma poniekąd charakter szacunkowy. Choć oparte jest na danych rejestrowych, to w trakcie bitwy wojsko polskie poniosło pewne straty osobowe, samo zaś dopisanie po bitwie w sumie 50 żołnierzy podnosi co prawda ogólną wielkość armii, ale nie uwzględnia strat wcześniejszych, to znaczy poniesionych przed 22 sierpnia, na przykład podczas akcji zajęcia Pokucia przez hufiec Zbigniewa Słupeckiego i starcia pod Gwoźdźcem (19 sierpnia).

Informacje odnoszące się do doświadczenia dowódczego rotmistrzów obertyńskich w formie ogólnej zostały zaczerpnięte z „Indeksu rotmistrzów koronnych z lat 1506–1573” autorstwa Marka Plewczyńskiego²⁵. Każdorazowo zweryfikowano je i uszczegółowiono w oparciu o zachowane przekazy źródłowe, niekiedy modyfikując poszczególne ustalenia (o czym dalej). Analiza ta nie obejmuje natomiast wszystkich towarzyszy walczących pod Obertynem. W sumie było ich ponad 600, a bez oparcia w uszczegółowionej prozopografii żołnierzy koronnych, nie sposób dokonać przekrojowej i satysfakcjonującej oceny. Badania nad doświadczeniem „zawodowym”, w tym przypadku nad doświadczeniem rotmistrzów jako dowódców samodzielnych oddziałów, czyli *de facto* nad karierami „zawodowymi” uchwycenymi w pewnym momencie ich przebiegu również nie są łatwe – podobnie, jak w przypadku towarzyszy – głównie ze względu na brak opracowań odnoszących się nie tylko do przebiegu służby wojskowej, ale i w ogóle do dziejów tych osób. Na ile wiadomo rotmistrzowie najczęściej nie wywodzili się z elit, toteż zazwyczaj nie trafiali na karty obszernych opracowań genealogiczno-prozopograficznych²⁶. Informacje ich dotyczące niekiedy ujawniają

²⁴ Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie (dalej: AGAD), Archiwum Skarbu Koronnego (dalej: ASK), Oddział 85 (dalej O85), sygn. 19, Regestra popisowe oraz indemnizacje za szkody 1474–1748, b.m., 1532 r., 24v, 64–64v, 132–133.

²⁵ Plewczyński, *Wojny i wojskowość*, t. 2, *Lata 1548–1575* (Zabrze: Wydawnictwo Inforteditions, 2012), 320–360.

²⁶ Zazwyczaj takie przypadki szerzej omawiane są w studiach szczegółowych, zob. ostatnio Karol Łopatecki i Magdalena Stulgis, „Działalność wojskowa Bernarda Pretwicza jako

się w pozornie – jak się okazuje – niezwiązanych z dziejami wojskowymi przekazach źródłowych. Tym bardziej ich gromadzenie i agregacja przebiegają wolno. Masowe zestawienia prozopograficzne dotyczące różnych grup społecznych, etnicznych, religijnych, czy wreszcie zawodowych, choć były oceniane dość krytycznie w literaturze przedmiotu²⁷, w tym przypadku okazałyby się pomocne i znacznie przyspieszyłyby stworzenie swoistego słownika biograficznego nie tylko samych rotmistrzów, ale i znacznej części żołnierzy pieniężnych.

W analizie uwzględniono 33 rotmistrzów walczących pod Obertynem. Pominęto przypadek hetmana Tarnowskiego, który ze swym doświadczeniem w 1531 r. całkowicie odbiegał od poziomu zanotowanego dla pozostałych dowódców, ustanawiając pułap trudny do osiągnięcia przez wielu kolejnych hetmanów, o rotmistrzach nie wspominając. Jednocześnie trzeba zaznaczyć, że kampania obertyńska była pierwszą samodzielną akcją o takiej skali, dowodzoną przez hetmana, co jest znamienne dla poruszanego tu tematu.

Tabela 1. Doświadczenie dowódcze rotmistrzów walczących w bitwie pod Obertynem

Lp.	Rotmistrz	Liczba służb rotmistrzowskich przed bitwą pod Obertynem	Służba Rotmistrzowska w bitwie pod Obertynem	Liczba służb rotmistrzowskich po bitwie pod Obertynem	Razem
1.	Balicki Stanisław	5	1	11	17
2.	Budzowski Wawrzyniec	2	1	7	10
3.	Bylicki Andrzej	0	1	0	1
4.	Ciołek Wawrzyniec	1	1	4	6
5.	Dobrosielski Serafin	0	1	3	4
6.	Gnojeński Lambert	6	1	11	18
7.	Grabski Jan	1	1	3	5

rotmistrza obrony potocznej”, *Przegląd Historyczno-Wojskowy* 24 (75), nr 3 (285) (2023), szczególnie część „Kariera” (s. 18–21) i „Długość służby wojskowej” (s. 21–28), [https://doi.org/10.32089/WBH.PHW.2023.3\(285\).0001](https://doi.org/10.32089/WBH.PHW.2023.3(285).0001).

²⁷ Lawrence Stone, „Prosopography”, *Daedalus* 100, nr 1 (1971): 49, gdzie autor określił masowe gromadzenie danych biograficznych/prozopograficznych jako „obsesyjne kolekcjonerstwo”. Sam zwrot jest jednym z łagodniejszych w przywoływanym tekście.

Lp.	Rotmistrz	Liczba służb rotmistrzowskich przed bitwą pod Obertynem	Służba Rotmistrzowska w bitwie pod Obertynem	Liczba służb rotmistrzowskich po bitwie pod Obertynem	Razem
8.	Herburt Jan	0	1	13	14
9.	Iskrzycki Mikołaj	7	1	7	15
10.	Jacimierski Leonard	0	1	4	5
11.	Marcinowski Piotr	1	1	0	2
12.	Mielecki Jan	2	1	9	12
13.	Młodecki Hipolit	2	1	0	3
14.	Noskowski Hieronim	1	1	6	8
15.	Orłowski Mikołaj	2	1	0	3
16.	Ożarowski Stanisław	0	1	2	3
17.	Pierzchnicki Stanisław	4	1	7	12
18.	Pilecki Jan	0	1	2	3
19.	Piotrowski Hynek	0	1	10	11
20.	Polak Wojciech z Leśnicy	0	1	8	9
21.	Rokitnicki Jerzy	2	1	4	7
22.	Rokitnicki Walerian	0	1	2	3
23.	Rusiecki Balcer	0	1	1	2
24.	Rzeszowski Jan	0	1	1	2
25.	Sieniawski Aleksander	0	1	19	20
26.	Sieniawski Mikołaj	3	1	23	27
27.	Sienieński vel Gołogórski Jan	0	1	1	2
28.	Święcicki Janusz	1	1	1	3
29.	Tęczyński Stanisław	0	1	0	1
30.	Trojanowski Andrzej	2	1	7	10
31.	Włodek Maciej	4	1	22	27
32.	Zaborowski Jan	0	1	5	6
33.	Ziemicki Feliks	0	1	9	10

Uwaga: kolorem szarym oznaczono „pakiet większościowy” służb rotmistrzowskich w odniesieniu do okresu przed i po bitwie.

Na podstawie: AGAD, Metryka Koronna (dalej: MK), sygn. 24, Metryka Koronna, Księgi Wpisów, b.m., 1254–1512 r., 51; sygn. 34, Księgi Wpisów, b.m., 1262–1526 r., 312, 314, 341; sygn. 35, Acta privilegiorum anni 1520, b.m., 1284–1524 r., 200; sygn. 37, Księgi Wpisów, b.m., 1264–1524 r., 59, 209; sygn. 43, Księgi Wpisów, b.m., 1278–1533 r., 273v, 274v; sygn. 46, Księgi Wpisów, b.m., 1341–1532 r., 15, 16, 17, 18, 29, 30, 31, 38; sygn. 51, Regestrum primum cancellarie regie ad relationem rev. di. Joannis Choienskii e-pi Premisliensis a. D. millesimi

zacje za szkody 1474–1748, b.m., 1552 r., Ic, VIIIv, XVv, XLIX, LXXVII; sygn. 60, Regestra popisowe oraz indemnizacje za szkody 1474–1748, b.m., 1553 r., 11, 39v; sygn. 61, Regestra popisowe oraz indemnizacje za szkody 1474–1748, b.m., 1557 r., 4, 14, 30v, 66; AGAD, ASK, Oddział 86 (dalej: O86), sygn. 8, Rachunki z przychodów i wydatków na potrzeby wojska 1472–1794, b.m., 1519–1521 r., 6; sygn. 17, Rachunki z przychodów i wydatków na potrzeby wojska 1472–1794, b.m., 1555 r., 7, 11, 13, 32, 46, 66, 72; Archiwum Narodowe w Krakowie, Zbiór Rusieckich, sygn. 124, Leonard Jacimirski, list z Kamieńca 25 Novembris 1544 do Macieja z Jeżowa archidiakona warszawskiego i kwit 30 Januarii 1566, Lwów, 131; *Matricularum Regni Poloniae summaria, excussis codicibus, qui in Chartophylacio Maximo Varsoviensi asservantur*, cz. 4, wyd. Teodor Wierzbowski (Varsoviae: Officina T. Kowalewski, 1910–1917), nr 3247, 3363, 3409, 3598, 3839, 5953–5956, 5958, 5960–5969, 5972–5975, 5987, 5988, 5993, 5998, 6001, 6003, 6301, 8808, 8858, 12855, 18157; *Acta Tomicianae. Epistolarum, legationum, responsorum, actionum et rerum gestarum Serenissimi Principis Sigismundi Primi regis Poloniae Magni Ducis Lithuaniae per Stanislausm Górski canonicum Cracoviensem et Plocensem collectarum*, t. 11, wyd. Zygmunt Celichowski (Poznań: Bibliotheka Kurnicensia, 1901), nr 94.

Zgromadzony materiał ilościowy wyraźnie ukazuje pewną prawidłowość. Znakomita większość rotmistrzów (26 na 33) przeważającą część swojej kariery dowódczej w armii koronnej rozwinęła po bitwie obertyńskiej. Wyjątkami są Hipolit Młodecki i Mikołaj Orłowski, którzy przed 1531 r. odbyli więcej służb niż po niej, przy czym każdy z nich tylko trzykrotnie dowodził samodzielny oddziałem (ani razu po 1531 r.). Z kolei Andrzej Bylicki, Mikołaj Iskrzycki, Janusz Święcicki i Stanisław Tęczyński mieli taką samą liczbę służb przed i po starciu. Spośród nich jednak tylko Mikołaja Iskrzyckiego można uznać za doświadczonego przed bitwą, głównie z powodu jego siedmiokrotnego dowództwa w latach 1508, 1520, 1526–1530. Innymi słowy lwia część korpusu dowódczego Tarnowskiego była po prostu niedoświadczona lub mało doświadczona. Ci rotmistrzowie dopiero rozpoczynali swoją karierę. W celu lepszego unaocznienia tej tezy warto dane zamieszczone w tabeli 1 zaprezentować nie w porządku alfabetycznym według nazwisk rotmistrzów, lecz w skali nabywanego doświadczenia (w kolejności wchodzenia do służby rotmistrzowskiej w latach 1508–1557 (wykres 1).

Dopiero teraz sygnalizowane wyżej kwestie są wyraźnie widoczne. Spośród 33 wziętych pod uwagę dowódców, dla 16 walka pod Obertynem była jednocześnie pierwszą służbą rotmistrzowską. Z kolei 17 innych miało jakieś wcześniejsze doświadczenia w tym zakresie, ale w przypadku pięciu ograniczało ono się do odbycia tylko jednej służby, sześciu kolejnych miało na koncie 2 służby. Podsumowując, tylko 6 dowódców miało większe doświadczenie w rotmistrzowaniu. Przodował Mikołaj Iskrzycki, natomiast Stanisław Balicki (o którym będzie jeszcze mowa) był trzeci w tym rankingu. Spośród 17 dowódców,

k którzy mieli wcześniejsze doświadczenia w tym zakresie, aż 6 brało udział jako rotmistrzowie w wojnie pruskiej 1519–1521, odbywając łącznie 17 kwartałów służby rotmistrzowskiej²⁸, co stanowi ponad jedną trzecią wszystkich takich aktywności zanotowanych na wykresie. Trzech z nich (Balicki, Gnojeński, Iskrzycki) to jednocześnie najbardziej doświadczeni rotmistrzowie obertyńscy. Zatem nawet w przypadku, gdy mamy do czynienia z doświadczonymi dowódcami, którzy wcześniej uczestniczyli w wojnie (o dość specyficznym charakterze, ze względu na stosunkowo wysoko zurbanizowany pruski teatr działań wojennych), to jednocześnie jest to nadal grupa tych samych kilku osób, które wyróżniają się w grupie rotmistrzów obertyńskich. A jednocześnie 6 walczących w wojnie pruskiej i pod Obertynem to tylko niewielki odsetek rotmistrzów dowodzących w latach 1519–1521 (w sumie bez mała 100). To pośrednio wydaje się potwierdzać przypuszczenie, że dowódcy z przełomu drugiej i trzeciej dekady XVI w. nie kontynuowali swej kariery w wojsku, tym samym przyczyniając się do konieczności powołania na te funkcje nowych ludzi, którzy doświadczenie wojenne musieli dopiero zdobyć.

Jednocześnie widać u wielu rotmistrzów spod Obertyna tendencję do kontynuowania tej formy aktywności wojskowej już po kampanii letniej, w przypadku niektórych przez wiele lat. Tu rekordzistami byli Mikołaj i Aleksander Sieniawscy oraz Maciej Włodek. I znowu warto podkreślić, że na przykład dla Sieniawskiego starcie obertyńskie było debiutem rotmistrzowskim. W skali masowej opisana prawidłowość wygląda tak, że rotmistrzowie spod Obertyna w sumie przez całą swoją karierę odbyli łącznie 281 służb (z czego 33 w 1531 r.), ale tylko 46 przed bitwą i aż 202 po niej. Z tego powodu uzasadniona wydaje się teza, że wojsko polskie pod Obertynem, a rotmistrzowie w szczególności, **nie byli** [wyróżnienie A.B.] doświadczeni, jednak doświadczenie tej bitwy było w jakiś sposób dla nich formatywne i stanowiło pewien impuls do kontynuowania kariery w wojsku.

²⁸ Stanowi to niewielki odsetek odbytych wówczas służb rotmistrzowskich, ponieważ łącznie naliczono ich 248 (kwartalnych), co oznacza, że wspomnianych 17 stanowiło niecałe 7%. Szerzej na ten temat zob. Boldyrew i Łopatecki, „The Jagiellonian Trail. The Organization of the Units of the Kingdom of Poland during Prussian War (1519–1521)”, *Journal of Military History* 88, nr 1 (2024): 9–37.

Doświadczenie nabyte przez rotmistrzów armii Tarnowskiego (w kolejności wchodzenia do służby rotmistrzowskiej w latach 1508-1557)

Rotmistrz	służby							służby							Razem																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																											

Pozostaje pytanie, na ile omówione tendencje zostały już zauważone w literaturze przedmiotu. Otóż nie zostały. Zaznaczano, o czym była już mowa wyżej, kto był debiutantem, a kto kontynuował karierę wojskową i ewentualnie jak długo ona trwała²⁹. Natomiast narzucający się wniosek o niskim doświadczeniu żołnierzy i rotmistrzów, a przynajmniej dużej ich części, nie został do tej pory wyraźnie sformułowany. Przyczyny tego stanu rzeczy są złożone, postaram się do nich odnieść w zakończeniu.

Tymczasem trzeba odnotować sygnalizowaną już wcześniej trudność, która spowalnia badania prowadzone przekrojowo, choć tu tylko w odniesieniu do konkretnego momentu historycznego. Dobrym przykładem niejasności związanych z karierą rotmistrzowską – i ogólniej – z pozostałymi aspektami życia konkretnej postaci jest przypadek jednego z analizowanych rotmistrzów – Stanisława Balickiego, poczynszszy od pytania o to, z jakiego regionu pochodził – można na nie udzielić przynajmniej trzech odpowiedzi, *nota bene* wzajemnie się wykluczających³⁰. Podobnie niejasna jest sprawa długotrwałości jego służby rotmistrzowskiej. Marek Plewczyński podejrzewa, że mógł służyć w wojsku od 1499 r.³¹ Taką wersję przyjął także wcześniej Ludwik Kolankowski, zauważając Balickiego wśród towarzyszy obrony potocznej na czele sześciokonnego pocztu właśnie w tym roku³². Jednakże weryfikacja tej informacji prowadzi do odkrycia, że faktycznie jakiś Balicki dowodził kilkoma jeźdźcami, ale w 1498 r.³³ Wynika to z analizy daty wpisanej przy jego nazwisku, a odnoszącej się do święta świętego Arnulfa, przypadającego 18 lipca, oraz zestawienia tego faktu z zapisem mówiącym, że miało to miejsce *feria quarta proxima post Divisio apostolorum* (środa

²⁹ Spieralski, *Kampania*, 137–138 (gdzie m.in. mylnie uznał Hipolita Młodeckiego za debiutanta). Młodecki przed 1531 r. dowodził w 1520 i 1521 r. odpowiednio 100 i 150 konną rotą jazdy, zob. AGAD, MK, sygn. 34, Regestra popisowe oraz indemnizacje za szkody 1474–1748, b.m., 1538 r., 341; sygn. 37, Regestra popisowe oraz indemnizacje za szkody 1474–1748, b.m., 1539 r., 59; AGAD, ASK, O86, sygn. 9, Rachunki z przychodów i wydatków na potrzeby wojska, b.m., 1519–1521 r., 10–13v; *Matricularum*, cz. 4, nr 3409, 3598. Służba pod Obertynem była jego trzecim i ostatnim rotmistrzowaniem. Być może katalog jego służb można by rozszerzyć o dwie dodatkowe, co sugeruje Plewczyński, *Obertyn*, 135.

³⁰ Por. Władysław Pociecha, „Balicki Stanisław”, *Polski Słownik Biograficzny* 1 (1935): 232, gdzie wspomniane są dwie z nich.

³¹ Plewczyński, *Wojny i wojskowość*, 2: 320.

³² Ludwik Kolankowski, „Roty koronne na Rusi i Podolu 1492–1572 r.”, *Ziemia Czerwieńska* 1, z. 2 (1935): 142.

³³ AGAD, ASK, O85, sygn. 3, Regestra popisowe oraz indemnizacje za szkody, 1474–1748, b.m., 1498–1499 r., 25–25v.

nazajutrz po 15 lipca). Święto świętego Arnulfa wypadło w środę po Rozesłaniu Apostołów (15 lipca) w 1498 r., a nie jak odczytał z okładki przywoływanej księgi najpierw Kolankowski, a najprawdopodobniej za nim Plewczyński, w 1499 r. Ponadto trudno jednoznacznie dowieść, że Balicki odnotowany u schyłku XV w. to rotmistrz obertyński. Nazwisko to bowiem pojawia się trzykrotnie, w tym raz z imieniem Żegota³⁴, raz z imieniem Mikołaj³⁵ i raz bez imienia³⁶. Ta ostatnia wzmianka może być ewentualnie uznana za wpis odnoszący się do Stanisława, choć równie dobrze może to być ktokolwiek inny, choćby właśnie Mikołaj lub Żegota. Innymi słowy wersja zarówno Kolankowskiego, jak i Plewczyńskiego (z zastrzeżeniem, że ten drugi badacz nie był przekonany co do tak wczesnej metryki służby rotmistrza) tracą umocowanie źródłowe. Tym samym możliwe do udowodnienia doświadczenie rotmistrzowskie Stanisława Balickiego, a zarazem czas jego kariery jako dowódcy skraca się przynajmniej o 20 lat. Wynika to z faktu, że kolejne pewne informacje na temat jego rotmistrzowania pojawiają się dopiero w latach 1519–1521³⁷ i następnie 1527–1529³⁸.

Być może bezwiedne „cofanie” w czasie służby Balickiego nawiązuje do zdania, które na jego temat skreślił Marcin Bielski, pisząc, że rotmistrz w czasie bitwy pod Obertynem „w leciech zeszedł był, ale na sercu nie”³⁹. Skoro zatem w 1531 r. miał być zeszedł w leciech, a mimo to właśnie jemu hetman Jan Tarnowski powierzył zadanie poprowadzenia ataku przy bramie północno-zachodniej obozu polskiego, to musiał być Balicki jednocześnie uznawany za doświadczonego dowódcę. Pierwotnie zresztą tym atakiem miał dowodzić Andrzej Trojanowski, który obawiał się jego podjęcia ze względu na „młode i niewyznajne towarzystwo” (sic!)⁴⁰. Jeżeli

³⁴ Ibid., 25.

³⁵ Ibid., 17v.

³⁶ Ibid., 18.

³⁷ AGAD, ASK, O85, sygn. 9, Regestra popisowe oraz indemnizacje za szkody 1474–1748, b.m., 1509 r., 24–26; AGAD, ASK, O86, sygn. 7, Rachunki z przychodów i wydatków na potrzeby wojska, 1472–1794, b.m., 1519 r., 158–158v; AGAD, MK, sygn. 35, Acta privilegiorum anni 1520, b.m., 1284–1524 r., 200–201; Matricularum 4, nr 12855.

³⁸ AGAD, ASK, O85, sygn. 15, Regestra popisowe oraz indemnizacje za szkody 1474–1748, b.m., 1530 r., 27v–28v; ibid., sygn. 17, Regestra popisowe oraz indemnizacje za szkody 1474–1748, b.m., 1529–1530 r., 140–146; AGAD, MK, sygn. 43, Księgi Wpisów, b.m., 1278–1533 r., 273v, 274v; Acta Tomiciana, nr 94.

³⁹ Marcin Bielski, *Kronika polska*, wyd. Kazimierz Józef Turowski (Sanok: Nakład i druk Karola Pollaka, 1856), 1051. Zob. także Pociecha, „Balicki”, 232.

⁴⁰ Bielski, *Kronika*, 1051.

jednak przyjmujemy za Pocięchą, że Balicki urodził się pod koniec XV w., to raczej nie mógł dowodzić w 1498 czy 1499 r. rotą jazdy. Natomiast w starciu obertyńskim miałby – ponownie traktując odniesienie do końca XV w. dosłownie – trzydzieści, czterdzieści kilka lat. Nawet w ówczesnych realiach trudno mówić tu o byciu „zeszłym w leciech”, tym bardziej, że był rotmistrzem bez mała nieprzerwanie do 1545 r.⁴¹, czyli przez kolejne 15 lat. Jeżeli jednak uznamy, że faktycznie urodził się pod koniec XV w. (dosłownie), to jego pierwsze kroki jako dowódcy odnotowane w zachowanych źródłach w latach 1519–1521 wydają się jak najbardziej możliwe, choć nie w pełni zgodne z opinią Bielskiego. Podobne wątpliwości czy niedopowiedzenia towarzyszą służbie rotmistrzowskiej Balickiego również po 1531 r. (na przykład udział w kampanii letniej Tarnowskiego w 1538 r.), jednak są to kwestie wykraczające poza zakres tego studium.

Zaprezentowany, z konieczności w formie niepełnej, obraz przebiegu służby Balickiego zdaje się wystarczająco ilustrować trudności, z jakimi trzeba się borykać podczas próby zestawienia podstawowych wręcz informacji na temat przebiegu służby rotmistrzów, o samych towarzyszach nie wspominając. Nie ułatwia sprawy stan podstawy źródłowej. W miarę pełnymi danymi dotyczącymi służby poszczególnych osób dysponujemy bowiem dopiero od 1527 r. Nie znaczy to oczywiście, że dla wcześniejszego okresu danych brak, są one jednak niepełne. Mimo to można do pewnego stopnia zaobserwować częstotliwość i przede wszystkim intensywność służby rotmistrzowskiej w okresie wcześniejszym. Dość zestawić przypadek Hieronima Noskowskiego, odnotowanego przed starciem obertyńskim tylko w 1509 r.⁴² z na przykład Mikołajem Iskrzyckim, który dowodził wojskiem nieprzerwanie w latach 1526–1536⁴³, a z przerwami i później, przy czym w omawianym

⁴¹ AGAD, ASK, O85, sygn. 49, Regestra popisowe oraz indemnizacje za szkody 1474–1748, b.m., 1544 r., 8–10.

⁴² W 1509 r. otrzymał wypłatę za dowództwo 40-osobowej rotty pieszej, zob. AGAD, MK, sygn. 24, 51v.

⁴³ AGAD, ASK, O85, sygn. 15, Regestra popisowe oraz indemnizacje za szkody 1474–1748, b.m., 1530 r., 53–53v, 69–75v; sygn. 16, Regestra popisowe oraz indemnizacje za szkody 1474–1748, b.m., 1530 r., cz. IV, 12–21; sygn. 17, Regestra popisowe oraz indemnizacje za szkody 1474–1748, b.m., 1529–1530 r., 11–18v; sygn. 19, Regestra popisowe oraz indemnizacje za szkody 1474–1748, b.m., 1532 r., 218–221v; sygn. 22, Regestra popisowe oraz indemnizacje za szkody 1474–1748, b.m., 1532 r., 142v–148v; sygn. 23, Regestra popisowe oraz indemnizacje za szkody 1474–1748, b.m., 1532 r., 2v; sygn. 24, Regestra popisowe oraz indemnizacje za szkody 1474–1748, b.m., 1533 r., 75v–78v; sygn. 25, Regestra popisowe oraz indemnizacje za szkody 1474–1748, b.m., 1534 r., 77–81v; sygn. 26, Regestra popisowe oraz indemnizacje za szkody 1474–1748, b.m., 1535 r., 108–116v; AGAD, ASK, O86, sygn. 10, Rachunki

kontekście istotne są lata 1526–1530, które dowodzą doświadczenia dowódczego nabytego w o wiele większym stopniu niż przywołany wcześniej Hieronim Noskowski.

Zaznaczałem wyżej, że kwestia doświadczenia wypłynęła nawet w relacji kronikarskiej Marcina Bielskiego. Zanotował on, że atakiem na wojska mołdawskie zbliżające się do nowo otwartej, północno-zachodniej bramy obozu polskiego, miał pierwotnie dowodzić rotmistrz Trojanowski⁴⁴. Ten „[...] się jednak młodem i niezwyčajnem towarzystwem wymówił; jakoż to dobrze uczynił, bo, miałby źle sobie począć a drugim serce skazić, lepiej się wymówił [...]”⁴⁵. Ta kwestia jak widać odgrywała znaczną rolę i była świadomie brana pod uwagę w trakcie bitwy. Owo „wymówienie się” Trojanowskiego mogło przecież być potraktowane jako przejaw tchórzostwa, czy nawet niesubordynacja na polu bitwy. Nietrudno wyobrazić sobie konsekwencje odmowy wykonania rozkazu hetmańskiego, czyli *de facto* złamania jednego z podstawowych praw wojennych⁴⁶. Tym bardziej interesujące wydaje się podjęcie próby weryfikacji tego wątku. W pewnych granicach jest to możliwe poprzez analizę udziału we wcześniejszych walkach towarzyszy służących 22 sierpnia 1531 r. w rocie Trojanowskiego. Ograniczeniem jest tu ponownie stan zachowania podstawy źródłowej. Nazwiska towarzyszy pojawiają się regularnie, ale w zdecydowanej większości przypadków w rejestrach popisowych, a te są zachowane od 1528 r., zatem stosunkowo krótko przed kampanią obertyńską. Z roku 1527 pochodzą rzadko eksplorowane wykazy strat poszczególnych oddziałów koronnych, w których również można odnaleźć część podoficerów wojsk piętężnych. Natomiast wcześniejsze materiały z XVI w. (z wyjątkiem 1501 r.) to głównie listy przypowiednie lub rachunki za służbę. Zarówno w przypadku jednych, jak i drugich odnotowywano w nich głównie nazwiska rotmistrzów.

z przychodów i wydatków na potrzeby wojska, 1472–1794, b.m., 1526 r.; AGAD, MK, sygn. 45, Księgi Wpisów, b.m., 1296–1531 r., 18; Matricularum 4, nr 5968.

⁴⁴ Bielski, *Kronika*, 1051.

⁴⁵ Ibid., 1051.

⁴⁶ Łopatecki, „*Disciplina militaris*” w wojskach Rzeczypospolitej do połowy XVII wieku (Białystok: Instytut Badań nad Dziedzictwem Kulturowym Europy, 2012), 129, gdzie Autor przywołuje normę „według prawa kto z bitwy wystąpi bezecny jest”. Zob. także: *Polskie ustawy i artykuły wojskowe od XV do XVIII wieku*, wyd. Stanisław Kutrzeba, (Kraków: Polska Akademia Umiejętności, 1937), 39; Zdzisław Spieralski, „Instrukcje i artykuły hetmańskie Jana Tarnowskiego”, *Studia i Materiały do Historii Wojskowości* 34 (1991): 277.

Bezpośrednio sprzed 1531 r. można zestawić trzy listy towarzyszy służących w wojsku koronnym. Udało się to zrobić dla lat 1527, 1528 i 1530. Każda z nich obejmuje po kilkaset osób, z tym że część z nich się powtarza. I tak na przykład w 1528 r. Andrzej Bąk, towarzysz w rocie Zbożnego Ligęzy, był wymieniony w rejestrze popisowym⁴⁷ oraz w wykazie strat⁴⁸. Dzięki takim wykazom można przeprowadzić weryfikację, o której była mowa wyżej. Ma ona na celu przede wszystkim znalezienie potwierdzenia dla kronikarskiego stwierdzenia, że Trojanowski miał „młode i niezwyczajne towarzystwo” i postawionej wcześniej tezy, że wojsko Tarnowskiego nie było doświadczone. Sformułowanie Bielskiego jest wyrazem uznaniowej, opartej na subiektywnej ocenie obserwacji stanu faktycznego. Została ona użyta (zatem i przyjęta) zarówno przez Trojanowskiego, który posłużył się tym argumentem, jak i przez oficerów, do których wypowiedź została skierowana, a także w trzeciej kolejności przez Bielskiego – autora narracji. Subiektywizm tej obserwacji nie musi wcale oznaczać jej rozbieżności ze stanem faktycznym. Aby jednak móc zestawić stan faktyczny z jego kronikarskim opisem z dnia bitwy, niezbędne jest znalezienie wspólnego mianownika, który przede wszystkim będzie miał cechy jakiegokolwiek wymierności. Zakładam, że zestawienie danych skarbowo-wojskowych dotyczących służby towarzyszy Trojanowskiego („młodych i niezwyczajnych”) tuż przed 1531 r. stworzy punkt odniesienia dla oceny poziomu subiektywności opisu kronikarskiego.

W dniu starcia pod Obertynem w rocie Trojanowskiego służyło 24 towarzyszy, natomiast zgromadzony materiał skarbowo-wojskowy pozwala na prześledzenie ich wcześniejszej aktywności w wojskach pieniężnych przez trzy lata (1527, 1528 i 1530). Towarzysze Trojanowskiego mogli zatem maksymalnie odbyć 72 służby, a w oparciu o zgromadzone dane odbyli ich 19, przy czym obserwacja ta dotyczy 13 towarzyszy, ponieważ 6 z nich służyło przez dwa sezony, a 7 przez jeden. Tylko 5 w grupie służących dwukrotnie zrobiło to rok po roku. Na marginesie warto odnotować, że 6 towarzyszy było wcześniej w oddziałach dowodzonych przez Trojanowskiego, z czego jeden dwukrotnie (zob. tabela 2).

⁴⁷ AGAD, ASK, O85, sygn. 17, Regestra popisowe oraz indemnizacje za szkody 1474–1748, b.m., 1529–1530 r., 151v.

⁴⁸ AGAD, ASK, O85, sygn. 16, Regestra popisowe oraz indemnizacje za szkody 1474–1748, b.m., 1530 r., cz. I, 11.

Tabela 2. Służba towarzyszy roty Trojanowskiego w latach 1527–1530

Towarzysze	1527	1528	1529	1530
Bernowski Paweł				
Bobolecki Jan	x	x		
Buczkowski Stanisław	x	x		
Bukowski Jerzy				
Dobruchowski Marcin		x		
Falibowski Michał		x		
Falibowski Mikołaj		x		
Głowa Jerzy				
Halka Sebastian				
Halka Stanisław				
Jarmoliński Juchno		x		x
Kietliński Stanisław				
Kotowski Jan	x	x		
Kupiecki Stanisław				
Lipnicki Jan				
Porczyński Szczęsny		x		
Przyrownicki Jan		x		
Rudnicki Sebastian				
Rzeszowski Andrzej				
Sampoliński Marcin	x			
Szeliga Jan	x			
Wierzbowski Mateusz	x	x		
Zolchowski (Żołchowski) Kalikst				
Żebrowski Stanisław	x	x		

Źródło: AGAD, ASK, O85, sygn. 15, Regestra popisowe oraz indemnizacje za szkody 1474–1748, b.m., 1530 r., 5, 11, 45, 80v, 87, 124, 125v; sygn. 16, Regestra popisowe oraz indemnizacje za szkody 1474–1748, b.m., 1530 r., cz. I, 4, 7v, 8, 8v, 17, 24; cz. IV, 26; sygn. 17, Regestra popisowe oraz indemnizacje za szkody 1474–1748, b.m., 1529–1530 r., 22v, 114, 114v, 116v, 137, 159, 181v, 189.

Omówiony stan rzeczy można ująć również w kategoriach wskaźnikowych. Jeżeli bowiem przyjmiemy, że możliwe do odbycia 72 służby to 100%, to jedna służba równa się 1,39% i jest to przelicznik, który pozwala doprecyzować te ustalenia. Skoro podoficerowie Trojanowskiego odbyli 19 służb, to uzyskali poziom doświadczenia na poziomie 26,41% w skali możliwej do uzyskania. W tym kontekście wydaje się, że analizowane zdanie zanotowane przez Bielskiego miało jak najbardziej

realne podstawy. Co więcej, nie było wyłącznie subiektywną oceną sytuacji, ale znajduje potwierdzenie w faktach. Taki wniosek ma jednak wadę polegającą na braku szerszego tła i zewnętrznego punktu odniesienia. Bez wiedzy na temat opisanych zależności w kontekście innych oddziałów trudno powiedzieć, czy poziom doświadczenia towarzyszy Trojanowskiego ustalony na około 26% – pozornie sprawiający wrażenie niskiego – faktycznie był niewielki, nie wiadomo bowiem jaki był poziom doświadczenia towarzyszy w innych rotach. Na pełną analizę tej kwestii brak tu miejsca, można natomiast dokonać kolejnej weryfikacji tych danych, do czego wręcz zachęca kontekst dalszej części wypowiedzi Bielskiego. Kronikarz podkreślił, że „[...] nie wymówił się Balicki, który, acz w leciech zeszyły był ale na sercu nie, potkał się mężnie z Wołochy, lecz od wielkości Wołochów sparci byli, gdzie towarzyszków kilka zabiło”⁴⁹. W oparciu o to stwierdzenie można przyjąć, że bezpośrednią przyczyną inicjatywy Balickiego była jego osobista odwaga, pośrednio jednak można chyba uznać, że podjęcie się trudnego zadania taktycznego wynikało nie tylko z wiary we własne męstwo, ale i wiedzy na temat zdolności bojowych podkomendnych. Te zaś musiały być wysoko cenione przez rzekomo „zeszłego w leciech” rotmistrza; jego wiek w relacji kronikarskiej odczytuję jako pewną figurą retoryczną sugerującą przede wszystkim doświadczenie militarne.

Okazuje się, że zestawienie danych analogicznych do przedstawionych w kontekście rot Trojanowskiego odśłania niejednoznaczny obraz (zob. tabela 3).

Tabela 3. Służba towarzyszy roty Balickiego w latach 1527–1530

Towarzysze	1527	1528	1529	1530
Balicki Prokop				
Bohusławski Wacław				
Bylina Jan	x			
Drzewicki Marcin				
Genszczyński Tomasz				
Gorzymierski Jan	x	x		
Gostomski Andrzej				
Jaraczowski Wojciech				
Jaroachowski Jan	x	x		
Jaroachowski Mikołaj				

⁴⁹ Bielski, *Kronika*, 1051.

Towarzysze	1527	1528	1529	1530
Jawor Andrzej	x	x		
Kacper mały		x		x
Kamieński Zdeniek				
Kłopotcki Sebastian		x		
Kowalski Łukasz		x		
Koźmiński Wiktoryn				
Kroszczyński Andrzej				
Kunat Rafał	x	x		
Laszczyński Jan		x		
Łochowski Andrzej				
Miroński Stanisław				
Morawicki Mikołaj				
Nadolski Jan				
Pielasz Mikołaj		x		
Pokrzywnicki Jarosz				
Połubieński Michał książę				
Potrykowski Rafał		x		
Rogoziański Mikołaj				
Sławiński Stanisław				
Szaporowski Paweł				
Turek Piotr	x			
Wielogłowski Jan		x		x
Wnuczek Mikołaj		x		
Wojnarowski Stanisław				
Wygnanowski Andrzej				
Załuckowski Stanisław	x			
Żebro Marcin	x	x		

Źródło: AGAD, ASK, O85, sygn. 15, Regestra popisowe oraz indemnizacje za szkody 1474–1748, b.m., 1530 r., 16v, 27v, 35, 47, 56v, 57v, 92, 116v, 125; sygn. 16, Regestra popisowe oraz indemnizacje za szkody 1474–1748, b.m., 1530 r., cz. I, 3v, 5v, 19; cz. III, 3, 14v; sygn. 17, Regestra popisowe oraz indemnizacje za szkody 1474–1748, b.m., 1529–1530 r., 57v, 58, 58v, 67, 71v, 127, 142, 145v, 153, 163v, 164, 187, 196v.

Jak wynika z powyższej tabeli, w rocie Balickiego pod Obertynem służyło 37 towarzyszy, którzy mogli odbyć łącznie w latach 1527–1530 111 służb, a odbyli 23. Przyjęcie wartości 111 służb jako 100% pozwala oznaczyć pojedynczą służbę jako wkład na poziomie 0,90%. Samo zaś doświadczenie towarzyszy Balickiego wyniosło w dniu bitwy 20,70%. Zatem było ono relatywnie niższe niż w rocie Trojanowskiego. Miało je 16 podoficerów, z czego siedmiu służyło dwukrotnie. To zaskakująca obserwacja i nawet gdyby przyjąć przelicznik właściwy dla roty

Trojanowskiego (1,39%), to i tak doświadczenie w oddziale Balickiego wyniosłoby zaledwie 31,97% ($1,39\% \times 23$). Innymi słowy statystycznie ponad 2/3 rotę Balickiego nie miało żadnego doświadczenia! Stwierdzenie to stoi w sprzeczności z opinią sformułowaną swego czasu przez Zdzisława Spieralskiego, że „[...] jazda polska [...] reprezentowała zespół doborowych chorągwi. Rotmistrze byli ludźmi doświadczonymi i wielu z nich posiadało bogatą praktykę wojskową [...] towarzysze w większości nie byli nowicjuszami [...]”⁵⁰. W oparciu o przytoczone dane można stwierdzić, że przynajmniej w oddziałach Trojanowskiego i Balickiego towarzysze w większości byli nowicjuszami.

Ujmując tę kwestię w kategoriach nie ilościowych, a jakościowych, trzeba podkreślić, że niezależnie od przytoczonych wskaźników, żaden z towarzyszy zarówno Trojanowskiego, jak i Balickiego, przed starciem obertyńskim nie brał udziału w bitwie. Celowo eksponuję tę obserwację, ponieważ należy odróżnić nawet wieloletnią służbę w oddziałach stacjonujących na granicy i zapewne nierzadko wdających się w potyczki, od udziału w masowym starciu, które rządzi się swoimi prawami. W przypadku bitwy pod Obertynem dochodzi jeszcze czynnik niespotykanej taktyki Tarnowskiego, której zastosowanie przez hetmana dodatkowo podnosiło poziom trudności.

Podsumowując ten wątek, trzeba zaznaczyć, że zaprezentowane ustalenia prowadzą do dwóch, poniekąd wzajemnie wykluczających się wniosków. Pierwszy zdaje się sugerować, że poziom doświadczenia oddziału Trojanowskiego był realnie wyższy niż oddziału Balickiego, a tym samym nie tylko Trojanowski wymawiający się „młodym i niezwyczajnym towarzystwem” źle ocenił swój oddział, ale i pozostali oficerowie, z hetmanem Tarnowskim na czele, niesłusznie uznali jego argumenty za racjonalne. Ewentualnie Trojanowski po prostu szukał wymówki, a użyty przez niego argument zwiódł pozostałych dowódców. Z drugiej jednak strony niewykluczone wydaje się i takie rozwiązanie, w którym to nie Trojanowski źle ocenił swych żołnierzy (ich poziom doświadczenia), a Balicki przeszacował zdolność bojową swej rotę (20,70% w stosunku do 26,41% u Trojanowskiego), co stoi w sprzeczności z podkreślanym przez Bielskiego (domyślnym) dużym rozeznaniem w sprawach wojskowych Balickiego. Dalsza część relacji kronikarskiej („[...] Balicki – przyp. A.B.; potkał się mężnie z Wołochy, lecz od wielkości Wołochów sparci byli, gdzie towarzyszków kilka

⁵⁰ Spieralski, *Kampania*, 138–139.

zabito”⁵¹) zdaje się przynajmniej pośrednio potwierdzać fakt mierzenia przez Balickiego sił na zamiary. Śmierć w tym starciu kilku towarzyszy wzmacnia to wrażenie. Bez szerszych analiz kontekstualnych opartych na konfrontacji narracji z epoki z wymiernymi danymi o charakterze wskaźnikowym nie sposób rozstrzygnąć tej sprzeczności, warto natomiast zachowywać powściągliwość w podążaniu za barwnymi opisami kronikarskimi. Nie chodzi o ich całkowitą negację jako wartościowego źródła, mam na myśli raczej próbę oddzielenia elementów dających się zweryfikować od tych, którym tego „przymiotu” brakuje, a zatem wymagają pewnej dozy ostrożności. Czy zatem Bielski konfabulował lub mylił się, relacjonując zdarzenia z 22 sierpnia 1531 r., których był przecież świadkiem, a jego „Kronika” ma „urastać do roli pierwszorzędnego źródła”?⁵² Nie był w stanie ocenić pobudek, które kierowały „wymawiającym się” Trojanowskim, podobnie, jak nie mógł zrobić tego samego w odniesieniu do Balickiego. W tej warstwie relacyjnej Bielski był raczej sprawozdawcą wymienianych w ogniu walki szybkich komunikatów poszczególnych rotmistrzów, a nie interpretatorem czy krytykiem merytorycznych kompetencji dowódców i psychologicznych uwarunkowań nimi kierujących. Wartość relacji kronikarza ujawnia się jednak nieco głębiej: w dostrzeżeniu czynnika niezwykle istotnego w trakcie działań zbrojnych, to znaczy elementu doświadczenia i użycia go jako argumentu godnego przytoczenia. Abstrahując więc od omówionego epizodu, można uznać, że oparcie się na relacji źródła narracyjnego nie musi wcale oznaczać zerojedynkowego przyjęcia zweryfikowanych pozytywnie elementów opowieści i odrzucenia uznanych za niewiarygodne czy nieweryfikowalnych.

Podsumowanie

Przypadek bitwy pod Obertynem, który poddano tu analizie, jest tylko jednym z wielu możliwych do uwzględnienia w dalszych badaniach, a same ustalenia mają charakter przyczynku. Podobnie zresztą jak dobór omówionych przykładów, ten również mógłby być znacznie

⁵¹ Bielski, *Kronika*, 1051.

⁵² Karol Olejnik, „Problematyka historycznowojskowa w pismach Marcina Bielskiego”, w *Studia z dziejów polskiej historiografii wojskowej*, t. 4, red. Benon Miśkiewicz (Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM, 2000), 28.

szerszy⁵³. Dalsze jednak badania są utrudnione poprzez sygnalizowany wcześniej brak szerokiej bazy danych dotyczącej koronnych żołnierzy pieniężnych. Kompleksowa analiza licznych informacji źródłowych może bowiem pozwolić na ujawnienie nieznanych zależności i interesujących obserwacji z zakresu dziejów społecznych, gospodarczych i politycznych oraz udziału w nich osób podejmujących służbę wojskową.

Wreszcie wątki Trojanowskiego i Balickiego, naświetlone szerzej niż w przypadku pozostałych rotmistrzów, wpisują się w główną obserwację wyłaniającą się z poczynionych wyżej ustaleń. Armia Tarnowskiego w kampanii obertyńskiej była wojskiem – na poziomie dowódców poszczególnych rot i kilkudziesięciu wziętych pod uwagę towarzyszy – raczej niedoświadczonym. Przyczyny sukcesu militarnego strony polskiej były różnorakie, lecz nie można do nich zaliczyć doświadczenia poszczególnych rotmistrzów; bo to było generalnie niewielkie. Natomiast trzeba jednocześnie zaznaczyć, że obserwacja dalszych karier wojskowych rotmistrzów spod Obertyna skłania do wniosku, że to właśnie ta bitwa stała się doświadczeniem formatywnym dla całej generacji dowódców obrony potocznej i doraźnych zaciągów koronnych.

Tymczasem z lektury opracowań odnoszących się do wojny z Mołdawią można wynieść wrażenie, że zwycięska kampania 1531 r. została w historiografii podniesiona do rangi symbolu skuteczności rodzącej się staropolskiej sztuki wojennej, w niemałej mierze opartej na czynniku doświadczenia żołnierskiego i dowódczego. Działania zbrojne prowadzone 22 sierpnia 1531 r. w oparciu o warowny tabor zostały uznane za przejaw wręcz geniuszu organizacyjnego, operacyjnego i taktycznego hetmana Tarnowskiego. Z całym należnym hetmanowi i jego żołnierzom uznaniem trzeba jednak stwierdzić, że analiza źródeł skarbowo-wojskowych nie uprawnia do takiej oceny. W żadnym stopniu nie umniejsza to skali sukcesu w bitwie, ale poniekąd rzuca nowe światło na przebieg kampanii letniej 1531 r. i towarzyszące jej

⁵³ W tym opracowaniu – z braku miejsca – pominięto na przykład kwestię roli Iskrzyckiego (jednego z najbardziej doświadczonych rotmistrzów pod Obertynem) i jego żołnierzy w akcji przeciw prawemu skrzydłu wojsk mołdawskich przy bramie południowo-wschodniej. Nie poruszono również wątku porucznika rotty hetmańskiej Marcina Trzebieńskiego, opisywanego przez Bernarda Wapowskiego jako „męża dzielnego i w sztuce wojennej doświadczonego” (zob. Plewczyński, *Obertyn*, 118). Nie odniesiono się również do pytania, dlaczego hetman Tarnowski, mimo prośb swoich dowódców, tak długo zwlekał z podjęciem akcji zaczepnej, co zazwyczaj tłumaczono wyczekiwaniem na dogodną okazję i błąd Piotra Raresza, wreszcie na ile doświadczeni byli rotmistrzowie i żołnierze zajmujący Pokucie w dniach 2–4 VIII 1531 r. (hufiec Zbigniewa Słupieckiego).

okoliczności, które między innymi doprowadziły do starcia pod Obertynem w warunkach niekorzystnej dla strony polskiej dysproporcji sił, w trakcie odwrotu i w sytuacji zaskoczenia.

Trzeba zatem nawiązać do sygnalizowanego wcześniej wątku przyczyn, które ukształtowały narrację historyczną o tym starciu. Pozytywna, wręcz entuzjastyczna opinia badaczy letniej wyprawy Tarnowskiego – jak się wydaje – została wyrobiona nie *a posteriori*, na podstawie racjonalnej, szczegółowej analizy dostępnych danych, lecz *a priori*, głównie w następstwie uznania skutku (wygrana bitwa) za logiczną konsekwencję domniemanej przyczyny (znaczące doświadczenie wojskowe). W ten sposób rozumowali doświadczeni (sic!) badacze, którzy próbowali udowodnić swoją tezę odpowiednim doбором argumentów, który był jednak wybiórczy. Wybór danych – pozornie odpowiadający klasycznej selekcji materiału źródłowego – sugeruje zaś, że pozostałe dane – nieuwzględnione w argumentacji – odpowiadają prezentowanemu schematowi, toteż redukcja przykładów do kilku znaczących *exemplów* jest jak najbardziej uprawniona. Tymczasem zestawienie możliwych do uwzględnienia faktów zasadniczo zmienia proporcje: *exempla* przywołane w dowodzie tezy o znacznym doświadczeniu żołnierzy i dowódców Tarnowskiego tracą swą znamienność. Przeważają natomiast poddające w wątpliwość czy wręcz przeczące tezie o cytowanej już „wielkiej sumie doświadczeń żołnierzy i dowódców”⁵⁴. To tylko potwierdza rozbieżność w opiniach badaczy starcia obertyńskiego i jego znaczącego uczestnika, to znaczy hetmana Tarnowskiego. Jak bowiem pogodzić przekonanie historyków o – mówiąc już w skrócie – dużym doświadczeniu wojskowych z twierdzeniem Tarnowskiego, że „tu u nas w Polsce mało *veteranos milites*, a skoro każdą wyprawą wiele ludzi nowych a nieumiejętnych [...]”⁵⁵. Wydaje się, że jedno wyklucza drugie, a w świetle omówionego materiału wykluczenie dotyczy raczej tezy badawczej, niż relacji źródła.

Być może – ale jest to to tylko propozycja do dalszej dyskusji – zdecydowała potrzeba powielenia pewnego kodu kulturowego dotyczącego bohaterstwa i sprawności w obliczu zagrożenia zewnętrznego. Wzięcie za dobrą monetę tylko tych argumentów, które potwierdziły wcześniejszy punkt widzenia oraz sformułowaną, *a priori* właśnie,

⁵⁴ Spieralski, *Kampania*, 190.

⁵⁵ Tarnowski, *Consilium*, 115.

opinię⁵⁶. Może wreszcie nadmiernie romantyzowano postawę wojska? Z jednej strony mamy bowiem do czynienia z przeważającymi siłami nieprzyjaciela, zaskoczeniem o poranku 22 sierpnia i wreszcie liczniejszą artylerią, z drugiej zaś polscy zaciężni zamknęli się w obozie, jak w ostatniej reducie, lecz walecznym i doświadczonym żołnierzom towarzyszył nieledwie genialny wódz⁵⁷. Warto zauważyć, że w takim ujęciu doświadczenie jest jednym z kluczowych elementów, nie mogło go zabraknąć w naukowych opisach niezwykłego zwycięstwa.

Otwarta pozostaje kwestia doświadczenia jako elementu wchodzącego w skład merytokratycznego modelu budowania nowożytnego państwa. W tym przypadku, bez szerzej zakrojonych badań, prowadzonych w oparciu o nowsze podejścia teoretyczne (model bellocentryczny czy tak zwana teoria *state building/making*), ułatwiające dostrzeżenie pewnych prawidłowości w przekształceniach państw europejskich na przełomie XV i XVI w., nie da się sformułować przekonujących wniosków. Jeżeli bowiem założyć, że z początkiem XVI w. państwo polskie wkroczyło na drogę wczesnonowożytnych przemian, to należałoby się spodziewać przejawów tych przemian w wielu sferach życia, na przykład w dziedzinie wojskowości (która w ujęciu bellocentrycznym była głównym katalizatorem zmian). Tymczasem omówiony przypadek zdaje się przeczyć takiemu ujęciu. Jest to nie tylko zaskakujące i ale w jakiejś mierze frustrujące. Zaprezentowany materiał zdaje się bowiem sugerować, że przejście od państwa średniowiecznego do nowożytnego w przypadku Królestwa Polskiego przebiegało o wiele bardziej skomplikowaną, wręcz wyboistą drogą. Sama zmiana manieri gotyckiej na renesansową w artystycznych inwestycjach dworu i możliwych nie oznaczała od razu głębokiego, strukturalnego przekształcenia.

⁵⁶ Na temat przyczyn i mechanizmu narastania mitów o przewagach z przeszłości zob. szerzej Olejnik, „Polak-wojownik. Wzorzec polskiego mężczyzny – mit czy rzeczywistość?”, *Acta Universitatis Lodziensis. Folia Historica* 103 (2019): 16, 24, <http://dx.doi.org/10.18778/0208-6050.103.02>.

⁵⁷ „[...] Tarnowski potrafił narzucić przeciwnikowi takie postępowanie, które uważał za korzystne dla siebie [...] swój plan potrafił przeprowadzić w sposób mistrzowski [...] umiejętności polskiego żołnierza, dowódców i hetmana zadecydowały o wspaniałym sukcesie [...]”, zob. Spieralski, *Kampania*, 190.

Bibliografia

Archiwalia

Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie

Archiwum Skarbu Koronnego

Metryka Koronna

Archiwum Narodowe w Krakowie

Zbiór Rusieckich

Źródła drukowane

Acta Tomiciana. Epistolarum, legationum, responsorum, actionum et rerum gestarum Serenissimi Principis Sigismundi Primi regis Poloniae Magni Ducis Lithuaniae per Stanislausm Górski canonicum Cracoviensem et Plocensem collectarum. T. 11. Wyd. Zygmunt Celichowski. Poznań: Bibliotheka Kurnicensia, 1901.

Bielski, Marcin. *Kronika polska*. Wyd. Kazimierz Józef Turowski. Sanok: Nakład i druk Karola Pollaka, 1856.

Bołdyrew, Aleksander. *Rejestry popisowe wojska koronnego 1531*. Warszawa: Wydawnictwo Polskiego Towarzystwa Historycznego, 2023.

Kutrzeba, Stanisław. *Polskie ustawy i artykuły wojskowe od XV do XVIII wieku*. Kraków: Polska Akademia Umiejętności, 1937.

Opracowania

Agoston, Gabor. „Ottoman Warfare, 1450–1700: Reflections on Recent Research”. W *Global Military Transformations: Change and Continuity, 1450–1800*. Red. Jeremy Black, 411–428. Roma: Nadir Media, 2023.

Arnold, Thomas F. „Fortifications and the The Military Revolution: The Gonzaga Experience, 1530-1630”. W *The Military Revolution Debate. Readings on the Military Transformation of Early Modern Europe*. Red. Clifford J. Rogers, 201–226. New York: Routledge, 1995.

Ayton, Andrew, i Price Joseph Leslie. „Introduction: The Military Revolution from a Medieval Perspective”. W *The Medieval Military Revolution. State, Society, and Military Change in Medieval and Early Modern Europe*. Red. Andrew Ayton i Joseph Leslie Price, 1–22. London: I.B. Tauris, 1998.

Bołdyrew, Aleksander. „Determinanty przemian wojska w Polsce Jagiellonów (XV/XVI w.) – wojsko jako determinant przemian polskiej państwowości?”. W *Człowiek twórcą historii. T. 2, Rzeczpospolita polsko-litewska w Europie wczesnonowoczesnej*. Red. Cezary Kukło i Wojciech Walczak, 9–33. Białystok: Uniwersytet w Białymstoku, 2024.

Bołdyrew, Aleksander, i Karol Łopatecki. „The Jagiellonian Trail. The Organization of the Units of the Kingdom of Poland during Prussian War (1519–1521)”. *Journal of Military History* 88, nr 1 (2024): 9–37.

Bołdyrew, Aleksander. „Mobilizacja zaciężnych w kampanii letniej 1531 r.”. *Klio. Czasopismo poświęcone dziejom Polski i powszechnym* 67, nr 3 (2023): 51–71. <https://doi.org/10.12775/KLIO.2023.021>.

Bołdyrew, Aleksander. „Towns as Recruitment Base to Mercenaries during the Reign of the Last Jagiellons”. W *Faces of War. T. 6, City and War*. Red. Tade-

- usz Grabarczyk i Magdalena Pogońska-Pol, 103–121. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, 2022. <https://doi.org/10.18778/8331-012-1.07>.
- Braudel, Fernand. „Historia i nauki społeczne: długie trwanie”. W Braudel, *Historia i trwanie*. Tłum. Bronisław Geremek, 46–89. Warszawa: Czytelnik, 1971.
- Downing, Brian M. *The Military Revolution and Political Change. Origins of Democracy and Autocracy in Early Modern Europe*. Princeton: Princeton University Press, 1992.
- Eltis, David. *The Military Revolution in Sixteenth-century Europe*. New York: Barnes and Noble, I.B. Tauris, 1998.
- Ertman, Thomas. *Birth of the Leviathan. Building States and Regimes in Medieval and Early Modern Europe*. Cambridge: Cambridge University Press, 1997.
- Fissel, Mark. „Military revolutions in Ireland and the British Isles, 1450-1800”. W *Global Military Transformations: Change and Continuity, 1450–1800*. Red. Jeremy Black, 71–112. Roma: Nadir Media, 2023.
- Frost, Robert. *The Oxford History of Poland-Lithuania*. T. 1, *The Making of the Polish-Lithuanian Union, 1385–1569*. Oxford: Oxford University Press, 2015.
- Geremek, Bronisław, i Witold Kula. „Fernand Braudel i „Morze Śródziemne”. W Fernand Braudel, *Morze Śródziemne i świat śródziemnomorski w epoce Filipa II*. T. 1. Tłum. Tadeusz Mrówczyński i Maria Ochab, 5–13. Gdańsk: Wydawnictwo Morskie, 1976.
- Gorski, Philip, i Vivek Swaroop Sharma. „Beyond the Tilly Thesis. „Family Values” and State Formation in Latin Christendom”. W *Does War Make State? Investigations of Charles Tilly’s Historical Sociology*. Red. Lars Bo Kaspersen i Jeppe Strandsbjerg, 98–123. Cambridge: Cambridge University Press, 2017.
- Guilmartin, John F., Jr. „The Military Revolution: Origins and First Tests Abroad”. W *The Military Revolution Debate. Readings on the Military Transformation of Early Modern Europe*. Red. Clifford J. Rogers, 299–333. New York: Routledge, 1995.
- Jones, Colin. „The Military Revolution and the Professionalisation of the French Army Under the Ancient Regime”. W *The Military Revolution Debate. Readings on the Military Transformation of Early Modern Europe*. Red. Clifford J. Rogers, 149–167. New York: Routledge, 1995.
- Jóźwiak, Sławomir, Krzysztof Kwiatkowski, Adam Szweda i Sobiesław Szybkowski. *Wojna Polski i Litwy z zakonem krzyżackim w latach 1409–1411*. Malbork: Muzeum Zamkowe w Malborku, 2010.
- Kolankowski, Ludwik. „Roty koronne na Rusi i Podolu 1492–1572 r.”. *Ziemia Czerwieńska* 1, z. 2 (1935): 141–174.
- Kwiatkowski, Krzysztof. *Memoria continenter historiam denotat. Bitwa pod Grunwaldem/Tannenbergiem/Žalgirisem w najnowszych badaniach*. Toruń: Towarzystwo Naukowe w Toruniu, 2015.
- Kwiatkowski, Krzysztof. *Zakon niemiecki jako „corporatio militaris”. Cz. 1, Korporacja i krąg przynależących do niej. Kulturowe i społeczne podstawy działalności militarnej zakonu w Prusach (do początku XV wieku)*. Toruń: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, 2012.
- Łopatecki, Karol. „*Disciplina militaris*” w wojskach Rzeczypospolitej do połowy XVII wieku. Białystok: Instytut Badań nad Dziedzictwem Kulturowym Europy, 2012.

- Łopatecki, Karol, i Magdalena Stulgis. „Działalność wojskowa Bernarda Pretwicza jako rotmistrza obrony potocznej”. *Przegląd Historyczno-Wojskowy* 24 (75), nr 3 (285) (2023): 9–45. [https://doi.org/10.32089/WBH.PHW.2023.3\(285\).0001](https://doi.org/10.32089/WBH.PHW.2023.3(285).0001).
- Łopatecki, Karol. *Wojna jako nauka. Organizacja pola bitwy w kontekście rewolucji w musztrze (XVI–XVII wiek)*. Warszawa: Polskie Towarzystwo Historyczne, 2024.
- Mann, Michael. *The Sources of Social Power*. T. 1, *A history of power from the beginning to AD 1760*. Cambridge: Cambridge University Press, 2012.
- May, Timothy. „Warfare in Early Modern Inner Asia (circa 1500–1800)”. W *Global Military Transformations: Change and Continuity, 1450–1800*. Red. Jeremy Black, 429–452. Roma: Nadir Media, 2023.
- The Medieval Military Revolution. State, Society, and Military Change in Medieval and Early Modern Europe*. Red. Andrew Ayton i Joseph Leslie Price. London: I.B. Tauris, 1998.
- Mikulski, Krzysztof. „Urzędy ziemskie w Królestwie Polskim od końca XIV w. do drugiej połowy XVI w. – niuanse polityki nominacyjnej Jagiellonów”. W *Człowiek twórcą historii*. T. 2, *Rzeczpospolita polsko-litewska w Europie wczesnonowoczesnej*. Red. Cezary Kukło i Wojciech Walczak, 115–144. Białystok: Uniwersytet w Białymstoku, 2024.
- Mortimer, Geoff. „Introduction: Was There a ‘Military Revolution’ in the Early Modern Period?”. W *Early Modern Military History, 1450–1815*. Red. Geoff Mortimer, 1–5. Houndmills: Palgrave Macmillan, 2004.
- Olejniki, Karol. „Polak-wojownik. Wzorzec polskiego mężczyzny – mit czy rzeczywistość?”. *Acta Universitatis Lodziensis. Folia Historica* 103 (2019): 13–26. <http://dx.doi.org/10.18778/0208-6050.103.02>.
- Olejniki, Karol. „Problematyka historycznowojskowa w pismach Marcina Bielskiego”. W *Studia z dziejów polskiej historiografii wojskowej*. T. 4. Red. Benon Miśkiewicz, 27–33. Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM, 2000.
- Parker, Geoffrey. *The Military Revolution. Military innovation and the rise of the West 1500–1800*. Cambridge: Cambridge University Press, 1988.
- Parker, Geoffrey. „The «Military Revolution» 1560–1660 – A Myth?”. W *The Military Revolution Debate. Readings on the Military Transformation of Early Modern Europe*. Red. Clifford J. Rogers, 37–54. New York: Routledge, 1995.
- Parrott, David. *The Business of War. Military Enterprise and Military Revolution in Early Modern Europe*. Cambridge: Cambridge University Press, 2012.
- Pieri, Piero. *Il Rinascimento e la crisi militare italiana*. Torino: Giulio Einaudi editore, 1952.
- Plewczyński, Marek. *Obertyn 1531*, Warszawa: Wydawnictwo Bellona, 1994.
- Plewczyński, Marek. *Wojny i wojskowość polska w XVI wieku*. T. 1, *Lata 1500–1548*. Zabrze: Wydawnictwo Inforteditions, 2011. T. 2, *Lata 1548–1575*. Zabrze: Wydawnictwo Inforteditions, 2012.
- Pociecha, Władysław. „Balicki Stanisław”. W *Polski Słownik Biograficzny*. T. 1 (1935): 232–233.
- Raymond, James. *Henry VIII’s Military Revolution. The Armies of Sixteenth-Century Britain and Europe*. London: Tannis Academic Studies, 2007.

- Rogers, Clifford J. „The Military Revolution in History and Historiography”. W *The Military Revolution Debate. Readings on the Military Transformation of Early Modern Europe*. Red. Clifford J. Rogers, 1–10. New York: Routledge, 1995.
- Rogers, Clifford J. *The Military Revolution Debate. Readings on the Military Transformation of Early Modern Europe*. New York: Routledge, 1995.
- Rogers, Clifford J. „The Military Revolution of the Hundred Years Wars”. W *The Military Revolution Debate. Readings on the Military Transformation of Early Modern Europe*. Red. Clifford J. Rogers, 55–93. New York: Routledge, 1995.
- Sandberg, Brian. „Early Modern France and the Military Revolutions”. W *Global Military Transformations: Change and Continuity, 1450–1800*. Red. Jeremy Black, 113–160. Roma: Nadir Media, 2023.
- Shirogorov, Vladimir. „Quo Vadis? The Military Revolutions in Eastern Europe. First circle, from the middle of the 15th to the beginning of the 17th centuries”. W *Global Military Transformations: Change and Continuity, 1450–1800*. Red. Jeremy Black, 281–410. Roma: Nadir Media, 2023.
- Spieralski, Zdzisław. „Instrukcje i artykuły hetmańskie Jana Tarnowskiego”. *Studia i Materiały do Historii Wojskowości* 34 (1991): 271–308.
- Spieralski, Zdzisław. *Kampania obertyńska 1531 roku*. Warszawa: Wydawnictwo Ministerstwa Obrony Narodowej, 1962.
- Stone, Lawrence. „Prosopography”. *Daedalus* 100, nr 1 (Winter 1971): 46–79.
- Szadkowski, Paweł. „Staropolskie i hiszpańskie piśmiennictwo wojskowe XVI wieku w kontekście teorii reowolucji militarnej. Próba porównania”. *Kwartalnik Historyczny* 125, nr 3 (2018): 597–631. <http://dx.doi.org/10.12775/KH.2018.125.3.01>.
- Tilly, Charles. *Coercion, Capital, and European States, AD 990–1992*. Cambridge: Blackwell Publishing, 1992.
- Thompson, Irving A.A. „Money, Money, and Yet More Money! Finance, the Fiscal-State, and the Military Revolution: Spain 1500-1650”. W *The Military Revolution Debate. Readings on the Military Transformation of Early Modern Europe*. Red. Clifford J. Rogers, 273–298. New York: Routledge, 1995.
- Tresp, Uwe. *Söldner aus Böhmen im Dienst deutscher Fürsten: Kriegsgeschäft und Heeresorganisation im 15. Jahrhundert*. Paderborn: Ferdinand Schöningh, 2004.
- Tresp, Uwe. „Söldner aus der Landern der Böhmischen Krone in den Kriegen zwischen dem Deutschen Orden und Polen-Litauen zu Beginn des 15. Jahrhunderts”. W *Tannenberg – Grunwald – Žalgiris 1410: Krieg und Frieden im späten Mittelalter*. Red. Werner Paravicini, Rimvydas Petrauskas i Grischa Vercamer, 135–158. Wiesbaden: Otto Harrassowitz, 2012.
- Zamoyski, Adam. *The Polish Way. A thousand-Year History of the Poles and their Culture*. London: John Murray Publishers, 1987.

STRESZCZENIE

**Aleksander Bołdyrew, *Veteranos milites* pod Obertynem
(22 sierpnia 1531 r.). Kryterium doboru kadr a merytokratyczny
model państwa na przełomie średniowiecza i nowożytności**

Eksponowany w literaturze przedmiotu wątek wysokiego poziomu doświadczenia (kompetencji) polskich dowódców wojskowych za panowania Zygmunta I Starogo został w tym studium skonfrontowany ze szczegółową analizą źródeł poświadczających aktywność militarną polskich rotmistrzów. Przyjęto wstępne założenie (za O. Hintzem, M. Weberem, Ch. Tilly'm i T. Ertmanem) mówiące, że biurokratyzacja państwa w oparciu o merytoryczny dobór kadr (w tym wojskowych) jest przejawem przekształcania państwa o strukturze średniowiecznej w państwo nowożytne. Analiza dostępnych źródeł prowadzi jednak do wniosku, że w przypadku analizowanej kampanii wojennej dobór taki nie miał pierwszorzędnego znaczenia, skoro połowa przyjętych na służbę dowódców występowała w tej roli po raz pierwszy. Poszerzone studia pozwoliły natomiast na wskazanie ogólnego przebiegu kariery wojskowej poszczególnych rotmistrzów, dzięki czemu wiadomo, że udział w wyprawie 1531 r. dla wielu z nich był początkiem wieloletniej kariery.

Słowa kluczowe: Królestwo Polskie XV/XVI w., Jagiellonowie, kampania obertyńska 1531 r., przekształcenie struktury państwa, wojsko zaciężne

SUMMARY

Aleksander Bołdyrew, *Veteranos Milites* at Obertyn (22 August 1531). Officer Selection Criteria and the Meritocratic Model of the State at the Turn of the Middle Ages and the Early Modern Period

The frequently discussed topic in the literature concerning the high level of experience (competence) among Polish military commanders during the reign of King Sigismund I the Old has been confronted in this study with a detailed analysis of sources documenting the military activity of Polish captains. This study posits (following Otto Hintze, Max Weber, Charles Tilly, and Thomas Ertman) that the bureaucratisation of the state based upon meritocratic principles of personnel selection, including military personnel, is an indicator of the transformation of a medieval polity into an early modern state. However, analysis of the available sources reveals that, in the case of the military campaign under examination, such criteria were not of primary importance, since half of the commanders accepted into service were assuming this role for the first time. Nevertheless, broader research has made it possible to reconstruct the general trajectories of individual military careers among these captains, demonstrating that participation in the 1531 campaign marked the beginning of long-term military careers for many of them.

Keywords: Kingdom of Poland in the fifteenth and sixteenth centuries, Jagiellonian dynasty, Obertyn Campaign of 1531, transformation of state structures, mercenary army

ZUSAMMENFASSUNG

Aleksander Bołdyrew, *Veteranos milites* bei Obertyn (den 22. August 1531). Kriterien der Personalauswahl und das meritokratische Staatsmodell an der Wende vom Mittelalter zur Neuzeit

Das in der Fachliteratur hervorgehobene Thema der hohen Erfahrung (Kompetenz) polnischer Militärbefehlshaber unter der Herrschaft von Sigismund I. dem Alten wurde in dieser Studie einer detaillierten Analyse der Quellen gegenübergestellt, die die militärische Aktivität polnischer Rittmeister belegen. Es wurde die vorläufige Annahme (in Anlehnung an O. Hintze, M. Weber, Ch. Tilly und T. Ertman) getroffen, dass die Bürokratisierung des Staates auf der Grundlage einer sachlichen Personalauswahl (einschließlich des Militärs) Ausdruck der Umwandlung eines Staates mit mittelalterlicher Struktur in einen modernen Staat ist. Die Analyse der verfügbaren Quellen führt jedoch zu dem Schluss, dass im Falle des analysierten Feldzugs eine solche Auswahl keine vorrangige Bedeutung hatte, da die Hälfte der in den Dienst aufgenommenen Kommandeure diese Funktion zum ersten Mal ausübte. Erweiterte Studien ermöglichten es hingegen, den allgemeinen Verlauf der militärischen Laufbahn einzelner Rittmeister aufzuzeigen, wodurch bekannt ist, dass die Teilnahme am Feldzug von 1531 für viele von ihnen der Beginn einer langjährigen Karriere war.

Schlüsselwörter: Königreich Polen im 15./16. Jahrhundert, Jagiellonen, Obertyner Feldzug 1531, Umgestaltung der Staatsstruktur, Söldnerarmee